

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Jacek Widło

w sprawie z powództwa "N." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko D. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 20 maja 2022 r., VII AGa 565/21,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 20 maja 2022 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 25 lutego 2021 r., wydany w sprawie z powództwa „N.” sp. z o.o. w W. przeciwko D. sp. z o.o. w K. o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia, i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji nie zajął merytorycznego stanowiska co do oświadczenia powoda o wypowiedzeniu ze skutkiem natychmiastowym umowy licencyjnej, co stanowi jedną z podstawowych okoliczności spornych w niniejszej sprawie. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, okoliczność złożenia takiego oświadczenia przez N. wynikała ze zgromadzonego

materiału dowodowego i powinna podlegać ocenie tego Sądu. Również oświadczenie pozwanego o odstąpieniu od umowy licencyjnej zostało pominięte przez Sąd Okręgowy, a w odniesieniu do umowy koprodukcyjnej Sąd ten nie wyjaśnił, na jakiej podstawie uznał oświadczenie D. za skuteczne. Sąd pierwszej instancji nie odniósł się również merytorycznie do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia, uznając w sposób arbitralny, że powodowi nie przysługują żadne wierzytelności względem pozwanego, mimo że nawet przy przyjęciu sposobu rozstrzygnięcia sprawy zastosowanym przez Sąd Okręgowy niewątpliwa była konieczność dokonania rozliczenia stron z uwagi na odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia. Uchybienia te, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prowadzą do wniosku o nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w zakresie roszczenia pieniężnego objętego pozwem głównym.

Zażalenie na ten wyrok wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie:

1) art. 386 § 4 k.p.c. przez jego zastosowanie i uchylenie wyroku Sądu Okręgowego z uwagi na rzekome nierozpoznanie istoty sprawy;

2) art. 378 § 1 w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwą wykładnię i przekazanie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania sprawy w granicach szerszych, niż wynika to z pozwu;

3) art. 327¹ § 1 k.p.c. polegające na błędnym przytoczeniu ustaleń faktycznych, tj. na przyjęciu (wbrew uzasadnieniu Sądu Okręgowego), że w trakcie postępowania bezsporny był charakter zawartych umów koprodukcji oraz umowy licencji, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Apelacyjny do błędnych wniosków co do ustalonego stanu faktycznego i granic sporu;

4) art. 228 k.p.c. polegające na jego nieuwzględnieniu i domaganiu się udowodnienia faktu oczywistego oraz powszechnie znanego, tj. braku możliwości prowadzenia procesu produkcji pełnometrażowego komercyjnego filmu fabularnego bez środków finansowych (przez profesjonalne podmioty nastawione na zysk), co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że Sąd Okręgowy zbyt wcześnie przyjął,

iż przyczyną upadku procesu produkcji było odcięcie finansowania przez powoda (choć wcześniej produkcja toczyła się prawidłowo) i co zostało błędnie uznane za nierozpoznanie istoty sprawy (choć powództwo tego nie dotyczyło);

5) art. 386 § 4 w zw. z art. 233 k.p.c. przez błędne utożsamianie nierozpoznania istoty sprawy z taką a nie inną oceną dowodów przez Sąd pierwszej instancji (zgodną zresztą z zasadą swobodnej oceny dowodów) i podważanie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, co do przyczyny upadku procesu produkcji;

6) art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm., dalej: „ustawa COVID-19”), w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2021 r. poz. 1090) w zw. z art. 6 ust 1 i ust. 2 ustawy nowelizującej wchodzącej w życie 3 lipca 2021 r. przez ich zastosowanie i rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego;

7) art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, w brzmieniu ustalonym ustawą z 28 maja 2021 r., przez jego niewłaściwe zastosowanie (błędą wykładnię), polegające na wyznaczeniu jednoosobowego składu Sądu Apelacyjnego.

W odpowiedzi na zażalenie powód wnosil o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zdaniem skarżącego w sprawie zachodzi nieważność postępowania z uwagi na rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego, podczas, gdy w sprawie został wyznaczony skład trzyosobowy Jednak jak wynika z art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilosc lub

precedensowy charakter sprawy. Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z 28 maja 2021 r. art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 należy stosować także do postępowań wszczętych i niezakończonych przed 3 lipca 2021 r. Stosownie zaś do art. 6 ust. 2 ustawy z 28 maja 2021 r. sprawy, które przed dniem wejścia w życie ustawy sąd rozpoznawał w składzie innym niż jednego sędziego, w dalszym ciągu prowadzone są przez tego sędziego, któremu sprawa została przydzielona jako referentowi, do zakończenia sprawy w danej instancji.

Rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w składzie jednego sędziego było zatem zgodne z obowiązującymi przepisami prawa (zob. też uchwałę SN z 26 maja 2022 r., III CZP 86/22, i postanowienie SN z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22).

2. Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 11 k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji może bowiem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy zatem przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z tych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd rozpoznający apelację przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy (postanowienia SN: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18).

Stąd też poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego pozostają podniesione w zażaleniu zarzuty dotyczące merytorycznej oceny dokonanej przez Sąd drugiej instancji.

3. Skarżący nie trafnie w zażaleniu zarzuca Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. Wytknięte w obszernym uzasadnieniu Sądu drugiej

instancji liczne mankamenty rozumowania Sądu Okręgowego pozwalały bowiem na przyjęcie, że nie doszło do rozpoznania istoty sporu między stronami. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zgłoszonego przez powoda roszczenia, uznając, że powód nie odstąpił skutecznie od umowy z 1 grudnia 2017 r., nie rozwiązał umowy licencyjnej z 28 listopada 2017 r. oraz nie zaistniały podstawy do żądania od przeciwnika procesowego należności spełnionych w ramach wykonania umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego wierzytelności, o jakich mowa w pozwie, nie powstały. Sąd pierwszej instancji nie podzielił też stanowiska powoda, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji przez publikację określonych treści w mediach i działał naruszając dobra osobiste koproducenta.

Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy przyjął, że powód odstąpił od umowy licencyjnej. W tym kontekście istotne jest niewyjaśnienie przez Sąd pierwszej instancji, na jakiej podstawie pozwany odstąpił od umowy koprodukcyjnej, ani z jakich przyczyn po stronie powodowej nie powstały jakiekolwiek wierzytelności. Trafnie Sąd Apelacyjny wskazał, że nawet akceptacja poglądu, że to pozwany odstąpił od umowy skutkowałaby przecież koniecznością wzajemnych rozliczeń stron. Sąd Okręgowy zaniechał także wyjaśnienia podstawy faktycznej i prawnej wierzytelności pozwanego w wysokości 1 025 353,23 zł, uznając jednak, że taka wierzytelność pozwanemu przysługuje.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.